


Jerzy Runge

Uniwersytet Śląski, Sosnowiec
Wydział Nauk Przyrodniczych
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
jerzy.runge@us.edu.pl
 <https://orcid.org/0000-0003-2766-4926>

Metodologia prac awansowych a tożsamość polskiej geografii społeczno-ekonomicznej – wybrane kwestie problemowe

Zarys treści: Celem artykułu jest próba oceny poziomu metodologicznego polskich prac awansowych młodego pokolenia geografów społeczno-ekonomicznych w kontekście utrzymania tożsamości dyscypliny, w sytuacji starzenia się oraz odchodzenia seniorów – liderów dotychczasowych przemian geografii. Na pokoleniu doktoryzujących się i habilitujących się osób ciąży wymóg nie tylko utrzymania dotychczasowego poziomu teoretyczno-metodologicznego dyscypliny, ale również jej rozwoju.

Poczucie własnej tożsamości środowiska geografów jest nie tylko istotnym elementem identyfikacyjnym dyscypliny, ale stanowi jedną z ważnych składowych poziomów rozwoju metodologicznego. Metodologia determinuje nie tylko poprawność formalną prowadzonych badań naukowych, ale poprzez stały rozwój kadrowy pozwala rozwijać warsztat metodyczny i konceptualizację dotychczasowego stanu wiedzy. Dlatego tak ważna jest odpowiednia jakość metodologiczna prac awansowych. Przegląd reprezentacyjnego zbioru prac habilitacyjnych z geografii społeczno-ekonomicznej ostatniego dziesięciolecia pozwala zauważyć szereg mankamentów, niedoskonałości powstałych zarówno z winy autorów, jak i zmieniających się zewnętrznych uwarunkowań funkcjonowania nauki. Wyraźny spadek zainteresowania metodologią wśród geografów wynika nie tylko z odchodzenia najstarszej grupy badaczy mających szersze spojrzenie na kwestię integralności wiedzy geograficznej, zdających sobie także sprawę z konsekwencji nadmiernej specjalizacji. Widoczny jest niedostatek odwoływania się do pojęć kluczowych warunkujących powiązania między geografiami fizyczną a społeczno-ekonomiczną. Wielu badaczy wskazuje tutaj na częsty brak integrującego pojęcia regionu geograficznego i środowiska geograficznego. Niepokój budzi też coraz szersze mówienie o produkcji badań naukowych, podkreślanie liczby opublikowanych prac i uzyskanych z nich punktów, w mniejszym stopniu skupianie się na jakości badań.

Słowa kluczowe: metodologia, tożsamość geografii, geografia ludności i osadnictwa

Wprowadzenie

Czas ustrojowo-gospodarczego przełomu końca lat 80. XX w., a wraz z nim wieloaspektowych przemian społecznych, rzutował m.in. na kondycję nauki, w tym w różnym stopniu na poszczególne dyscypliny. Ponieważ geografia sytuuje się zarówno w obrębie nauk matematyczno-przyrodniczych, jak i społeczno-ekonomicznych, skala uwarunkowań wpływających na sytuację określonej subdyscypliny (pola badawczego) jest tu mocno zróżnicowana (Runge 2018). Niewątpliwie to, co determinuje powodzenie w procesie badawczym, związane jest z metodologią w nauce w ogóle oraz dyscyplinie reprezentowanej przez samego badacza. Z jednej strony ustawowe zmiany w szkolnictwie wyższym, z drugiej zaś strony odchodzenie kolejnych generacji doświadczonych badaczy ujawnia coraz szerzej nie tylko luki w strukturze wieku środowisk naukowych, ale także różnice w znajomości i stosowności warsztatu badawczego oraz możliwości konceptualizacji (Suliborski 2016).

Niezmiernie ważnym identyfikatorem wpływu zewnętrznych i wewnętrznych zmian jest jakość prac awansowych – zwłaszcza doktorskich, habilitacyjnych – rzutujących później na jakość profesur. Oznacza to utrzymanie odpowiedniego poziomu, zgodnego z wymaganiami ustawowymi, a jednocześnie ze świadomościowo-tożsamościowymi odczuciami samego środowiska co do zachowania wysokiego poziomu dyscypliny w sferze badawczej i dydaktycznej.

Dla przypomnienia, poprawność metodologiczną wiąże się przede wszystkim z jasno sformułowanym schematem postępowania badawczego obejmującym takie elementy, jak (Pieter 1967): (a) zdefiniowanie przedmiotu badań, celów pracy (poznawczy, metodyczny, aplikacyjny), (b) przyjęcie pytań, hipotez badawczych, (c) wybór materiałów źródłowych, metod i narzędzi badań, (d) przeprowadzenie analizy empirycznej, (e) próba syntezy zagadnienia badawczego, (f) weryfikacja, czyli krytyczne ustosunkowanie się do przebiegu przeprowadzonych badań, (g) próba konceptualizacji uzyskanych wyników. Jednocześnie możliwe są dwa schematy postępowania badawczego (Harvey 1969):

- indukcyjny (potocznie rozumiany jako przechodzenie od szczegółu do ogółu) – prowadzący od początkowego zbierania danych podstawowych, przez ich analizę aż do prób syntetyzowania i teoretyczno-modelowej konceptualizacji;
- bądź dedukcyjny (od ogółu do szczegółu) – w którym po początkowym przyjęciu modelu, teorii następuje ich weryfikacja empiryczna.

Niezależnie od założonego schematu postępowania badawczego (indukcja bądź dedukcja) obowiązuje określone minimum założeń stanowiących kryteria poprawności całego postępowania (Pieter 1967, s. 88). Są to:

- jasno sprecyzowany temat badań, którego zakres w treści pracy oraz tytuł są ze sobą kompatybilne;
- właściwe usytuowanie podejmowanego problemu w dotychczasowym piśmiennictwie naukowym (w tym wskazanie nadrzędności i podrzędności problemowej w stosunku do istniejącego dorobku);
- wskazanie, jak dalece podejmowany problem jest nowy, poszerzający istniejącą wiedzę naukową (niezbędna twórcza krytyka literatury), co ma szczególne

znaczenie w rozprawach habilitacyjnych. Zdaniem autora (Pieter 1967, s. 96) najczęściej występującymi mankamentami metodologicznymi są:

- niepełne bądź niewłaściwe nawiązanie do dotychczasowej wiedzy;
- brak kompatybilności między założeniami pracy (w tym także tytułu) z zawartością opracowania;
- niejasne, nieprecyzyjne uzasadnienie problemu badawczego.

Dotychczasowy rozwój metodologii nauki oraz metodologii poszczególnych dyscyplin jest jednym z najważniejszych elementów silnie polaryzujących pozycję każdej z dyscyplin (Kukliński 1985, 1991). Jak zauważają Suliborski i in. (2016), stoimy przed wieloma trudnymi wyzwaniami. Za najistotniejsze zagrożenia i bariery uwidaczniające się współcześnie w polskiej geografii uznano (m.in. Bański 2010, Maik 2016, s. 34):

- kryzys tożsamościowy dyscypliny;
- brak zintegrowanej wizji rozwoju;
- fragmentację i dezintegrację dyscypliny;
- słabość metodologiczną i teoretyczną;
- brak postępu w metodach ustalania danych faktograficznych, co sprawia, że składnik faktograficzny stanowi słabe ogniwo postępów badawczych, nie pozwalając na dokonywanie weryfikacji empirycznej hipotez i modeli;
- rozdrobnienie problematyki, inicjatyw i projektów badawczych;
- wzrastająca zależność intelektualna od koncepcji amerykańskich;
- nieracjonalnie alokowany potencjał naukowy w stosunku do aktualnych obszarów popytu na wiedzę geograficzną;
- czy też niedoskonałość naszej edukacji geograficznej na poziomie studiów magisterskich i doktoranckich.

Jednym z istotnych składników rozwoju każdej dyscypliny nauki są awanse zawodowe (doktoraty, habilitacje), pozwalające na w miarę bezproblemowe zmiany pokoleniowe, zakładające kreowanie nowych jakości (innowacji) w danej dyscyplinie (Kukliński 1985), a zarazem doceniające dotychczasowy stan wiedzy wykreowany przez poprzedników.

Celem niniejszego opracowania jest próba oceny poprawności metodologicznej rozpraw habilitacyjnych z geografii społeczno-ekonomicznej powstałych w ostatnich 10 latach w kontekście tożsamości tej dyscypliny nauki, zwłaszcza geografii osadnictwa i ludności, która w opinii wielu badaczy reprezentuje wysoki poziom rozwoju (m.in. Kukliński 1985, 1991, Liszewski 1993, 1994, 1995, Maik 2012).

Metodologia w pracach habilitacyjnych

Jak zauważa Kukliński (1985), istotnym czynnikiem świadczącym o rozwoju nauki jest metodologia. Obecność w danej dyscyplinie praw, teorii, modeli, umożliwiających syntetyzowanie, porównywanie, klasyfikowanie, weryfikowanie, pozwala – obok takich składników, jak liczba i struktura poziomu wykształcenia badaczy, wyposażenie aparaturowe, możliwości publikacyjne, liczba i terytorialny zakres

kontaktów międzynarodowych czy też dopływ środków finansowych – identyfikować tzw. bieguny rozwoju, dyscypliny (pola) o przeciętnej dynamice zmian lub obszary zamierające. W powojennej polskiej geografii społeczno-ekonomicznej kryterium bieguny rozwoju spełniały zdaniem autora: geografia osadnictwa i ludności oraz geografia rolnictwa. Tutaj wypracowano bądź zaadaptowano z innych dyscyplin szereg interesujących koncepcji i modeli badawczych, stanowiących inspirację dla badaczy. Z uwagi na wyraźną asymetrię w liczebności badaczy, zmiany w dostępie do odpowiednich materiałów, zmiany w polskiej statystyce publicznej czy też skalę kontaktów interdyscyplinarnych, najbardziej dynamiczny rozwój uwidocznił się w geografii osadnictwa (Maik 2012). Dowodami w tym względzie mogą być – z jednej strony trzy tomy „Geografii osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce” przygotowane pod redakcją Liszewskiego (1993, 1994, 1995), zaś z drugiej strony „Bibliografia prac z zakresu geografii osadnictwa i ludności za lata 1999–2015” zredagowana przez Sokołowskiego w 2016 r. W obrębie tej dyscypliny znajdują się także prace awansowe, pozwalające ocenić bezpośrednio kondycję metodologiczną dyscypliny oraz pośrednio kondycję metodologiczną ośrodka reprezentowanego przez habilitanta.

Zapis ustawy o szkolnictwie wyższym mówiący o możliwości przeprowadzenia procedury habilitacyjnej w oparciu o monografię bądź cykl artykułów naukowych powoduje, że niezależnie od mankamentów wspólnych występują mankamenty charakterystyczne dla każdej drogi postępowania awansowego. Spróbujmy zwrócić uwagę na obie grupy niedoskonałości.

Wydawać by się mogło, że zdefiniowanie przedmiotu, celów i innych składowych założeń metodologicznych rozprawy awansowej nie powinno budzić wątpliwości, zwłaszcza w kontekście opublikowanego wcześniej przez delikwenta dorobku międzynarodowego i krajowego. Nic bardziej mylnego. Spotykamy w ostatnich latach przypadki:

- mniejszej lub większej niezgodności tytułu pracy z jej treścią; najczęściej w tytule jest mowa o procesach i strukturach w ujęciu globalnym bądź krajowym, zaś treść pracy to klasyczne ujęcie regionalne, w którym brak jest odniesień, porównań w szerszej skali terytorialnej;
- deklaracje nowatorstwa i uniwersalności problemu badawczego, podczas gdy w pracy zastosowano klasyczne znane od lat metody i narzędzia badań; zamiast uniwersalności podkreślano specyfikę i unikalność zjawisk w badanym regionie; dla przypomnienia, już w latach 60. XX w. rozróżniano i odpowiednio identyfikowano pojęcie typowości oraz unikalności w procesach i strukturach społeczno-ekonomicznych (m.in. Dzięwoński 1967);
- brak zdefiniowanego przedmiotu badań, brak założeń metodologicznych w postaci odrębnego rozdziału;
- brak celu aplikacyjnego, pomimo że w tytule jest mowa o zastosowaniach wyników badań dla funkcjonowania samorządów lokalnych;
- tytuł pracy niezwiązany z geografiami (brak odniesienia do przestrzeni geograficznej). W treści pracy deklaracja autora o przynależności do innej dyscypliny niż geografia.

Z kolei w treści pracy najczęściej zauważanymi mankamentami są:

- odwoływanie się do zagranicznej i krajowej literatury niekoniecznie związanej z geografiami, a jednocześnie brak wskazania istotnego dorobku dla podejmowanego problemu badawczego w piśmiennictwie geograficznym;
- brak wskazania dorobku piśmienniczego sąsiednich ośrodków badawczych (tzw. efekt cienia metropolii);
- stosowanie pojęć, zwrotów niezgodnych z zasadami języka polskiego, przykładowo: na przestrzeni lat, na przestrzeni wieków; używanie określenia liczby zamiast ilości w rozróżnieniu elementów zbioru naturalnego/całkowitego od rzeczywistego w matematyce, czy też częste stosowanie niewłaściwego określenia: przedziały wiekowe (czego?) zamiast przedziały wieku;
- traktowanie przeglądu literatury jako osiągnięcie habilitacyjne;
- podkreślanie, że czymś nowym w pracy jest wykorzystanie modelu już zaproponowanego przez innych autorów w dotychczasowej literaturze przedmiotu bez weryfikacji, oceny takiego postępowania;
- rozpatrywanie dynamiki zjawiska w oparciu o dwa lata przedzielone tylko jednym rokiem;
- brak umiejętności syntetyzowania wyników badań;
- nierozróżnianie podsumowania od wniosków wynikających z przeprowadzonych badań;
- błędy cytowania, co oznacza brak sprawdzenia poprawności zamieszczonego piśmiennictwa;
- niedostatek weryfikacji wyników badań, zbyt śmiałe stwierdzenia nieoparte weryfikacją;
- brak dostatecznej znajomości uwarunkowań stosowalności metod i narzędzi matematyczno-statystycznych;
- brak umiejętności konstrukcji i weryfikacji kwestionariusza ankiety drogą pilotażu; brak adekwatności pytań do określonej grupy respondentów; brak losowości w przeprowadzeniu badania; brak weryfikacji skonstruowanego kwestionariusza w środowisku socjologów itp.; wydaje się, że mankamenty dotyczące badań ankietowych są pochodną braku odpowiedniej wiedzy, konsultacji z zakresu nauk społecznych;
- błędne prezentacje kartograficzne analizowanych zjawisk (kwestia odpowiedniego wyboru wykresu, skali, koloru, szrafu czy też czytelności prezentacji).

W wielu przypadkach widoczna jest słabość recenzji wydawniczych. Dominuje pogląd, że należy wysłać maszynopis do „życzliwego” recenzenta, zamiast do tego, który wnikliwie wskaże wszystkie słabości do poprawienia przed wszczęciem procedury. Z kolei mankamenty cykli artykułów traktowanych przez autorów jako habilitacja to przede wszystkim;

- powtórzenia wstępnych charakterystyk, uwarunkowań problemu badawczego;
- brak wprowadzającego bądź kończącego cykl artykułu metodologicznego; powinien on prezentować dotychczasowe wyniki badań teoretyczno-modelowych z osiągnięciami autora w tym względzie;
- zbyt słabe powiązania między niektórymi publikacjami, co od razu widoczne byłoby w monografii;

- powielanie zagadnień w polskich i zagranicznych artykułach naukowych;
- nierówny poziom metodologiczny poszczególnych publikacji.

Wskazane mankamenty widoczne z perspektywy czytelnika, recenzenta czy opiniodawcy, są najczęściej pochodną zachowań lub zaniechań ze strony delikwenta, ale także bezpośrednich przełożonych. Jeśli przedstawienie koncepcji rozprawy habilitacyjnej odbywa się na zebraniu instytutu/wydziału w sytuacji, gdy praca jest w druku bądź została już wydrukowana (a często tak bywa), to dyskusja nad nią nie ma sensu. Innym problemem jest obciążenie habilitanta nadmierną liczbą zajęć dydaktycznych i obowiązków organizacyjnych. Ogranicza to możliwości skupienia się zwłaszcza na etapie syntetyzowania rozprawy. Czasami mamy do czynienia z jeszcze innym, niedopuszczalnym przypadkiem – poczuciem fałszywej krzywdy wyrządzonej swojemu podopiecznemu przez recenzenta A czy B, co odbija się jak w tenisie na innych realizowanych przewodach.

Niewątpliwie istotnym podłożem sygnalizowanych tutaj sytuacji jest brak precyzji ustawowych, czym ma być habilitacja, a także słabość współczesnej metodologii geografii społeczno-ekonomicznej, wynikająca w dużej mierze z odejścia/odchodzenia od aktywności naukowej stosunkowo wąskiego grona badaczy doceniających rolę metodologii w kreowaniu tożsamości dyscypliny.

Tożsamość geografii społeczno-ekonomicznej

Pojęcie tożsamości wiąże się z naukami społecznymi, w których oznacza ona najogólniej więź emocjonalną z czymś (ideami, obiektami materialnymi, osobami, miejscem itp.). Tożsamość związana z daną dyscypliną nauki może być rozpatrywana wieloaspektowo. Należy ją rozpatrywać metodologicznie, w kontekście lokalizacji przestrzennej oraz osobowo.

Punktem wyjścia w identyfikacji *tożsamości metodologicznej geografii* jako dyscypliny naukowej powinny być jasno i precyzyjnie sformułowane odpowiedzi na pytania (Chojnicki 1999):

- czym zajmuje się geografia?
- jaki zakres wiedzy obejmuje?
- czemu służy wiedza geograficzna?
- jaka jest pozycja i znaczenie geografii w nauce i w społeczeństwie?

Kolejno determinują one przedmiotowy, pragmatyczny i strukturalno-poznawczy, funkcjonalny oraz naukowo-poznawczy wymiar dyscypliny. Dualizm między geografią fizyczną a geografią społeczno-ekonomiczną w kwestii postrzegania i odwoływania się do metodologicznych aspektów wiedzy naukowej oraz wspomnianych już wcześniej różnic międzypokoleniowych w ustosunkowywaniu się do powyższych pytań rzutują istotnie na tożsamość geografii, zwłaszcza w ostatnich latach (m.in. Domański, Widacki 1999, Bański 2010, Liszewski 2011, Strykiewicz 2011).

Tożsamość lokalizacji przestrzennej kształtowana jest w wyniku umiejscowienia badacza (badaczy) w określonym ośrodku naukowym (w konkretnym fragmencie przestrzeni instytutowej, akademickiej). Wraz z przechodzeniem przez kolejne

etapy dojrzewania i awansów naukowych (studia, doktorat, habilitacja, profesura) przywiązujemy się do miejsca pracy, tworzymy swoisty klimat miejsca, *genius loci* realizacji swoich dokonań naukowych. Upływ czasu – szczególnie w przypadku ośrodków, uczelni o długim okresie trwania – swoiście nobilituje daną przestrzeń akademicką, z jej historycznymi obiektami i tradycją wielu dokonań naukowych.

Wewnętrzna tożsamość osobowa stanowi konsekwencję przechodzenia od początku zainteresowania się daną problematyką, przez kreowanie (rozpowszechnianie) wiedzy na dany temat, po emocjonalną fascynację określonymi zagadnieniami (np. poziomem i jakością życia, nierównościami społecznymi, rozwojem regionalnym czy lokalnym). Tym samym mamy tu do czynienia z przechodzeniem od świadomości do tożsamości bądź jeszcze inaczej – od poznawania, użytkowania (w tym przypadku wykorzystania wiedzy do określonych celów), przez kształtowanie (prowadzenie własnych badań), po waloryzację (wybór tych zagadnień, które mnie fascynują, interesują najbardziej) (Wallis 1960, Jałowiecki 1988).

Zewnętrzna tożsamość osobowa kształtowana jest natomiast drogą tworzenia relacji społecznych, kreowania więzi emocjonalnych między członkami społeczności danej dyscypliny zarówno w danym ośrodku, jak i szerzej w obrębie krajowej i międzynarodowej społeczności naukowej. Tożsamość osobowa podlega działaniom sił odśrodkowych i dośrodkowych (Colby 1933) oraz zjawisku sieciowości. W myśl koncepcji Colby'ego (1933) w przekształceniach obszarów naprzemienienie mamy do czynienia z rozwojem centrów bądź obszarów zewnętrznych, czego odzwierciedleniem są procesy urbanizacji i suburbanizacja. Koncepcję tę można odnieść do zmian aktywności grup społecznych, w tym do nauki. O ile siłami dośrodkowymi są ilościowe i jakościowe przejawy wzmacniania pozycji środowisk naukowych, tworzenie tzw. biegunów rozwoju (nowych pól badawczych), o tyle siły odśrodkowe można utożsamiać z bezwzględnym bądź relatywnym spadkiem znaczenia przedstawicieli danej dyscypliny, wynikającym w pierwszym przypadku z malejącej i starzejącej się grupy badaczy, zaś w drugim z szybszego rozwoju badaczy dyscyplin pokrewnych i innych.

Cechą charakterystyczną geografii społeczno-ekonomicznej od momentu jej usamodzielnienia się pod koniec XIX w. po drugą połowę XX stulecia było przewyciężanie trudności w rozwoju drogą następujących po sobie rewolucji naukowych (Kuhn 1968). Odnotowano kolejno: dominację gromadzenia i prostego opracowywania materiału empirycznego (paradygmat klasyczny) poszukiwanie modeli i teorii syntetyzujących w oparciu o matematykę, statystykę, logikę (paradygmat pozytywistyczny), uwzględnianie zmienności czaso-przestrzennej (paradygmat behawioralny) czy traktowanie rzeczywistości w kategoriach dialektyki (paradygmat radykalny). Jednocześnie widoczny stał się proces redukcji powiązań między geografią społeczno-ekonomiczną a geografią fizyczną, pomimo wielu deklaracji środowiska badaczy czy też pomimo propagowania podejścia systemowego. Specjalizacja przeważyła nad holizmem geograficznym. Rozpoczęcie w końcu lat 80. XX w. procesu zmian ustrojowo-gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej, a następnie uwypuklenie znaczenia globalizacji, wieloaspektowych zmian modernizacji społecznej czy restrukturyzacyjnych rzutowało na wszelkie przejawy życia społeczno-gospodarczego, w tym sferę nauki. Dotknęło

także geografię społeczno-ekonomiczną, akcentując jej problemy i słabości. Dotychczasowa tożsamość dyscypliny zaczęła podlegać procesowi erozji.

Pojawia się pytanie, jak w nowej rzeczywistości zdefiniować rolę geografii. Próbę w tym względzie podjęto na ogólnopolskiej konferencji metodologicznej w Zakopanem w 1998 r., praktycznie bez kontynuacji. Regres planowania regionalnego (a jednocześnie udziału w nim geografów), traktowanie przez część środowiska GIS-u jedynie jako narzędzia, a nie metody rozwiązywania istotnych problemów społeczno-gospodarczych, regres geografii szkolnej, niewielka obecność geografów w tworzeniu diagnoz i strategii rozwoju lokalnego czy regionalnego powodują osłabienie tożsamości metodologicznej geografii. Podobnie jest w przypadku tożsamości osobowej.

Odchodzenie na emeryturę bądź przypadki śmierci w gronie seniorów, powojennych liderów rozwoju dyscypliny (w niektórych ośrodkach znaczące), starzenie się średniej wiekowo grupy badaczy lub konsekwencje personalne reformy szkolnictwa wyższego przyczyniają się do silnej dywersyfikacji tożsamości wśród ośrodków geograficznych (Suliborski 2016). Tożsamość lokalizacji przestrzennej, wynikająca z przywiązania do określonego fragmentu przestrzeni miejskiej/ośrodka, została w minionych latach osłabiona przeprowadzką z centrum miasta w stronę obszarów zewnętrznych (peryferii) – Kraków, Poznań – bądź do nowych siedzib położonych na ogół poza centrum śródmiejskim – Gdańsk, Łódź, Sosnowiec, Toruń. Jednak relatywnie największe zmiany wystąpiły i występują w zakresie tożsamości osobowej jako pochodna dysharmonii poglądów, celów i działań trzech generacji badaczy:

- a. nestorów dyscypliny – których świadomość działalności badawczej opierała się na klasycznym i pozytywistycznym wzorcu badawczym, dostrzegających istotność teoretyczno-metodologicznych determinant geografii;
- b. pokolenie średnie (50–65 lat) – kształtowane w duchu geografii pozytywistycznej, widzące szerokie spectrum specjalności geograficznych, mające na ogół dobre przygotowanie metodyczne;
- c. oraz pokolenie najmłodsze (poniżej 50 roku życia) – w większości o słabej znajomości i rozumieniu geografii jako nauki kompleksowej; o bardzo ograniczonych zainteresowaniach teoretyczno-metodologicznych problemami całej geografii. Wysiłek badaczy skierowany jest na uzyskanie odpowiednio dużej liczby punktów, a nie na rozwiązywanie problemów naukowych (Suliborski 2016, s. 14).

Poglądy Suliborskiego na temat problemów wewnętrznych geografii oraz zewnętrznych ich uwarunkowań, na które środowisko badaczy nie ma wpływu, nie są odosobnione. Próby skodyfikowania, ujednoczenia oceny dorobku nauki podejmowane były już znacznie wcześniej. Przykładowo w pierwszej połowie XIX w. przez A. Comte'a, który do nauki zaliczał jedynie to, co podlegało analizie matematyczno-statystycznej. Współcześnie wiele dyscyplin tego kryterium nie spełnia, a są istotnym składnikiem wiedzy naukowej. Dlatego parametryzacja dorobku – tak często podkreślana w ocenie dokumentacji osób aspirujących do kolejnych stopni naukowych bądź w ocenie wniosków grantowych – nie może stanowić jedyne kryterium akceptacji dorobku. I jeszcze jedno – przytoczona

przez Suliborskiego teza o primacie punktów nad problemem badawczym zauważalna jest w sytuacjach procedur opartych na cyklu artykułów, w ramach których nierzadko wystarczy 4–5 pozycji wysoko punktowanych, przy słabszym pozostałym dorobku. Nie zawsze owe punktowane prace tworzą zwarty metodologicznie zbiór powiązanych zagadnień wnoszących istotnie nowe treści do nauki.

Z uwagi na niewielką liczbę czasopism mających w tytule geografia, publikowanie przykładowo w „Urban Studies”, „Sustainable Development”, „International Studies”, „Perspectives” czy też „Europa-Asia Studies” jest pewnym osłabianiem tożsamości geografii. Być może teza ta jest kontrowersyjna, ale opierając się tutaj na Tuanie (1987), piszącym m.in. o względności poznawania otaczającej rzeczywistości w zależności od miejsca, wieku, płci, można stwierdzić, że dłuższa perspektywa postrzegania chociażby oferty wydawniczej wskazuje z jednej strony na zacieranie się w wielu przypadkach granic między dyscyplinami/polami badawczymi, z drugiej zaś strony obowiązuje nas lista dyscyplin nauki, w ramach której można przeprowadzać postępowania awansowe. Pojawia się zatem istotne pytanie, co jest współcześnie geografią, nie tylko w rozumieniu metodologicznym, ale również wydawniczym. Dodatkowo dualizm fizycznogeograficzny versus społeczno-ekonomiczny nie ułatwia kreowania tożsamości dyscypliny.

Punktem wyjścia powinny tu być krajowe/międzynarodowe czasopisma geograficzne stanowiące istotne i poważne ogniwa geograficznych czasopism międzynarodowych. „Bulletin of Geography” czy „Geographia Polonica” są zbyt nieliczne na tym forum.

Istotnym elementem kształtującym tożsamość jest rola autorytetów naukowych, tj. ludzi z wieloletnim doświadczeniem i dorobkiem naukowym. Ostatnie lata uwiarydowiły niestety spory ubytek osób jeszcze w sile wieku i pełnej sprawności intelektualnej. Rzutuje to w istotny sposób na pozycję naukową ośrodka i jego sytuację formalną.

Z kolei natężenie i ukierunkowanie powiązań między osobami oddziałuje na cytowalność, preferencje wyboru recenzentów prac awansowych czy też podejmowanie współpracy grantowej między ośrodkami. Przegląd szeregu prac awansowych reprezentujących różne ośrodki badawcze wskazuje na występowanie zjawiska „cytowalności inercyjnej”. Można ją zdefiniować jako słabą skłonność autora pracy awansowej do poszukiwania nowej literatury na dany temat, pomimo istnienia odpowiednich elektronicznych i papierowych bibliografii redagowanych w środowisku reprezentowanej dyscypliny. Przykładem skrajnej cytowalności inercyjnej jest świadome/nieświadome pomijanie prac na dany temat (interesujący badacza) z ośrodka sąsiadującego terytorialnie i koncentrowanie się na piśmiennictwie własnego ośrodka. Pomimo upływu lat i publikowania znaczących merytorycznie prac badaczy reprezentujących relatywnie najmłodsze ośrodki geograficzne w kraju (lata 70. XX w.) dorobek ten jest często pomijany nie tylko w pracach awansowych, ale także indywidualnych oraz zbiorowych syntezach badawczych.

Podsumowanie

Wskazane wcześniej mankamenty prac awansowych stanowią jedną z niezmiernie istotnych składowych problemu tożsamości geografii, bowiem obok dostrzegalnego obniżania poziomu jakości umiejętności badawczej będzie to rzutować na poziom i tożsamość przyszłych adeptów tej dyscypliny, w tym wychowanków aktualnie uzyskujących awanse zawodowe. Wyraźne tendencje odśrodkowe – traktowane przez część środowiska jako przejaw specjalizacji geografii – doprowadziły do organizacyjnego, metodologicznego oraz przedmiotowego podziału. Posługiwanie się argumentem, że zmierzamy do zachodnich wzorców nauki, w rzeczywistości neguje tradycje jedności geografii podtrzymywane m.in. w warstwie teoretyczno-metodologicznej. Dylemat: geografia czy nauki geograficzne jest analogiczny chociażby z wątpliwościami typu: historia czy nauki historyczne, matematyka czy nauki matematyczne lub chemia czy nauki chemiczne. Pomimo ich wewnętrznej struktury siły dośrodkowe przeważają nad odśrodkowymi, tworząc spójną całość. W geografii – mimo definicyjnych zapisów o kompleksowości, spójności czy wzajemnych powiązaniach procesów i struktur fizycznogeograficznych oraz społeczno-ekonomicznych – tworzymy dwoistość badawczą, organizacyjną lub awansową. Jednocześnie odchodzenie starszego pokolenia pogłębia różnice w znajomości podstaw teoretyczno-metodologicznych. Dramatyzm sytuacji stanowi pochodną postaw instytucjonalnych, środowiskowych, personalnych i samych zainteresowanych. Mija ponad 20 lat od ostatniej ogólnopolskiej konferencji metodologicznej w Zakopanem w 1998 r. Jest to najdłuższy okres dzielący tego typu spotkania. Niedawno obchodzono 100-lecie polskiej geografii, dokonano licznych podsumowań dotychczasowej działalności w sferze merytorycznej, personalnej czy organizacyjnej. Wszystko to ważne, ale zabrakło dwóch elementów – spojrzenia w przyszłość oraz ustosunkowania się do dydaktycznego wymiaru geografii. Być może wobec zewnętrznych uwarunkowań związanych z transformacją ustrojowo-gospodarczą, zmian ustawowych w szkolnictwie wyższym oraz odchodzenia seniorów geografii w wielu ośrodkach akademickich zabrakło szerszego grona animatorów programu naprawczego dyscypliny. Jednocześnie brak troski o dydaktyczny wymiar geografii – nie tylko na poziomie akademickim – skutkuje rosnącym dystansem między badaniami a dostępnością i zawartością podręczników, skryptów akademickich. Trudno dzisiaj odwoływać się do publikacji i ich zawartości z lat 60., 70. XX w., a nawet późniejszych, kiedy w wielu z nich prezentowane uogólnienia, koncepcje, modele są nieprzystające do rzeczywistości. W szerszym wymiarze dotyczy to metodologii geografii, która traktowana jest w programie studiów marginalnie, ze wskazaniem głównie na geografie społeczno-ekonomiczną. Jak dowodzi Maik (2016, s. 29): „... brak pewnej nawet minimalnej zgodności w określeniu tożsamości geografii rzutuje niekorzystnie na budowę przekazu międzypokoleniowego. Jego skuteczna budowa powinna opierać się na «twardym jądrze» geograficznej filozofii przyrodniczo-humanistycznej. Przyszłość i odrębność naszej dyscypliny – w konkurencji z innymi naukami – należy upatrywać w rozwijaniu koncepcji geografii jako dyscypliny, która dąży do konsilencji poznania w postaci zbiegania się wiedzy w drodze łączenia faktów

i opartych na nich teorii empirycznych z różnych dziedzin w jedną wspólną teorię wyjaśniającą...”. Jak dalej stwierdza autor, konieczne jest wyposażenie studenta w pogłębioną wiedzę filozoficzno-metodologiczną (m.in. filozofia przyrody, koncepcje filozofii społecznej, epistemologia), jak również przebudowa programów studiów wzmacniających naturalne łączniki treści fizycznogeograficznych z treściami społeczno-ekonomicznymi. Są to przede wszystkim problematyka regionu geograficznego i koncepcja środowiska geograficznego. Brak zrozumienia powagi sytuacji i rozpoczęcia programu naprawczego grozi dalszym spadkiem poziomu prac awansowych, a to z kolei skutkować będzie pogłębieniem kryzysu geografii.

Literatura

- Bański J. 2010. Stan krytyczny polskiej geografii. Krytyka stanu. *Przegląd Geograficzny*, 3: 319–333.
- Chojnicki Z. 1999. O geografii. [W:] B. Domański, W. Widacki (red.), *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*. Instytut Geografii UJ, Kraków, s. 17–26.
- Colby Ch.C. 1933. Centrifugal and Centripetal Forces in Urban Geography. *Annals of the Association of American Geographers*, 23(1): 1–20, 33.
- Domański B., Widacki W. (red.) 1999. *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*. Instytut Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Dziewoński K. 1967. Teoria regionu ekonomicznego. *Przegląd Geograficzny*, 1: 33–50.
- Harvey D. 1969. *Explanation in Geography*. Arnold, London.
- Jałowicki B. 1988. *Społeczne wytwarzanie przestrzeni*. Książka i Wiedza, Warszawa.
- Kuhn T. 1968. *Struktura rewolucji naukowych*. PWN, Warszawa.
- Kukliński A. 1985. Podstawowe problemy rozwoju geografii polskiej w latach osiemdziesiątych. *Przegląd Geograficzny*, 1–2: 174–180.
- Kukliński A. 1991. Mechanizmy rozwoju geografii polskiej. [W:] Z. Chojnicki (red.), *Podstawowe problemy metodologiczne rozwoju polskiej geografii*. *Prace Naukowe UAM, seria: Geografia*, 48: 327–354.
- Liszewski S. (red.) 1993. *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993. T. 1. Ośrodki naukowo-badawcze i ich dorobek*. Komisja Geografii Osadnictwa i Ludności PTG, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Liszewski S. (red.) 1994. *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993. T. 2. Kierunki badań naukowych*. Komisja Geografii Osadnictwa i Ludności PTG, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Liszewski S. 1995. *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993. T. 3. Badacze*. Komisja Geografii Osadnictwa i Ludności PTG, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Liszewski S. 2011. *Geografia jako nauka praktyczna*. [W:] A. Kostrzewski, W. Maik, R. Rudnicki (red.), *Geografia wobec problemów współczesności. Funkcje poznawcze i praktyczne geografii*. Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 59–67.
- Maik W. 2012. *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich. Studium z metodologii geografii miast*. Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz.
- Maik W. 2016. *Geografia człowieka – tożsamość dyscypliny oraz jej stan i perspektywy rozwojowe*. [W:] A. Suliborski (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.)*. Dyskusja międzypokoleniowa. Uniwersytet Łódzki, Łódź, s. 27–38.
- Pieter J. 1967. *Ogólna metodologia pracy naukowej*. Ossolineum, Wrocław.
- Runge J. 2018. *Problemy przemian polskiej geografii społeczno-ekonomicznej*. [W:] S. Kurek (red.), *Człowiek w przestrzeni, człowiek w gospodarce*. Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków, s. 45–56.
- Sokołowski D. (red.) 2016. *Bibliografia prac z zakresu geografii osadnictwa i ludności za lata 1999–2015*. Komisja Geografii Osadnictwa i Ludności PTG, Warszawa–Toruń.
- Stryjakiewicz T. 2011. *Rola geografii w badaniu procesów i struktur społeczno-ekonomicznych w skali globalnej i regionalnej*. [W:] A. Kostrzewski, W. Maik, R. Rudnicki (red.), *Geografia wobec*

- problemów współczesności. Funkcje poznawcze i praktyczne geografii. Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, s. 49–58.
- Suliborski A. (red.) 2016. Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa. Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Tuan Y.-F. 1987. Przestrzeń i miejsce. PIW, Warszawa.
- Wallis A. 1960. Socjologia przestrzeni. Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa.

Methodology of promotional scientific works and the identity of the Polish socio-economic geography – selected issues of the problem

Abstract: The sense of geographers' own identity is not only an important identification element of the discipline, but also it is one of the important components of the level of methodological development. Methodology does not merely determine formal correctness of the conducted scientific research, but through constant scientific development of researchers it allows to develop the methodological workshop and conceptualization of the current state of the knowledge. Therefore, methodological quality of promotional scientific works is so essential. The review of habilitation dissertations in the field of socio-economic geography of the last decade allows us to notice a number of shortcomings, imperfections resulting both from the authors' faults and the changing external conditions of the nature of science. A significant decline of the interest in the methodology among geographers results from the decrease of the eldest group of the researchers who have had a broader view of the integrity of the geographical knowledge and who have also been aware of the consequences of too narrow specialization. However, referring to the key concepts that determine the relationship between physical and socio-economic geography is also notably insufficient. Many researchers indicate here the integrating concept of a geographical region and a geographical environment. There is also concern about the prevailing opinion about mass production of scientific works when emphasizing the number of published papers and the points obtained from them is more important than the quality of the research itself.

Key words: methodology, identity of geography, population and settlement geography